

Sygn. akt XI W 2913/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 listopada 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Maciej Kur

Protokolant: Katarzyna Zielińska - Kupczyk

przy udziale oskarżyciela publicznego K. K.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 listopada 2015 r.

sprawy **B. K.**

syna W. i Z. z d. O.

urodzonego dnia (...) w W.

obwinionego o to, że:

w dniu 02 kwietnia 2014 r. w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...)

w W., będąc użytkownikiem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 01.08.2013 r. o godzinie 20:14 na ul. (...) przy ul. (...) w W..

tj. za wykroczenie z art. 96§3 Kodeksu Wykroczeń

I. obwinionego **B. K.** uniewinnia od popełnienia zarzucanego mu czynu;

II. na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 kpk zasądza od Skarbu Państwa na rzecz obwinionego kwotę 180 (stu osiemdziesięciu) złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy w sprawie;

III. na podstawie art. 118 § 2 kpw kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

XI W 2913/15

UZASADNIENIE

B. K. został obwiniony o to, że:

w dniu 2 kwietnia 2014 roku, w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...)

w W., będąc użytkownikiem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...), wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 1 sierpnia 2013 roku o godzinie 20:14 na ul. (...) przy ul. (...) w W., tj. za wykroczenie z art. 96 § 3 kw.

Sąd w sprawie ustalił następujący stan faktyczny:

Straż Miejska (...) W. prowadziła czynności wyjaśniające w związku

z ujawnionym wykroczeniem polegającym na tym, że w dniu 1 sierpnia 2013 roku o godzinie 20:14 na ul. (...) przy ul. (...) w W., kierujący pojazdem marki T. o numerze rejestracyjnym (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 42 km/h. W toku czynności wyjaśniających funkcjonariusze Straży Miejskiej na podstawie Centralnej Ewidencji Pojazdów i

Kierowców ustalili, że właścicielem pojazdu jest (...) Sp. z o.o. w W.. Spółka ta została wezwana do wskazania, komu powierzono do kierowania przedmiotowy pojazd w dniu 1 sierpnia 2013 roku. W odpowiedzi spółka nadesłała pismo, wskazując jako użytkownika pojazdu – (...) Sp. z o.o. w W.. (...) Sp. z o.o. w W. zostało wysłane wezwanie do wskazania osoby, której powierzyła do kierowania pojazd marki T. o numerze rejestracyjnym (...) do kierowania w dniu 1 sierpnia 2013 roku o godz. 20:14, w trybie art. 78 ust. 4 i 5 ustawy dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym. W odpowiedzi (...) Sp. z o.o. w W. nadesłała oświadczenie, w którym wskazała, iż użytkownikiem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 1 sierpnia 2013 r. był B. K.. Do B. K. wysłane zostało wezwanie, w trybie art. 78 ust. 4 i 5 ustawy dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym, do wskazania osoby, której powierzył pojazd marki T. o numerze rejestracyjnym (...) do kierowania w dniu 1 sierpnia 2013 roku o godz. 20:14. Przedmiotowe wezwanie zostało odebrane osobiście przez B. K. w dniu 26 marca 2014 roku. B. K. nie udzielił odpowiedzi na to wezwanie. B. K. wezwany ponownie, już jako osoba w stosunku do której istniało uzasadnione podejrzenie popełnienia wykroczenia, do wskazania informacji o miejscu zatrudnienia, warunków materialnych, rodzinnych i osobistych, nadesłał do Straży Miejskiej (...) W. pismo procesowe, w którym wskazał, że nie pamięta, kto prowadził pojazd i po tak długim czasie nie jest w stanie tego stwierdzić.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o: wyjaśnienia obwinionego (protokół rozprawy na CD k. 54), notatki urzędowe (k. 1-3, k. 21, k. 22), wezwania (k. 4, k. 7, k. 10), zwrotne potwierdzenia odbioru (k. 5, k. 8, k. 11), informacje (k. 6, k. 9), pismo obwinionego (k. 19), dokumentację zdjęciową na CD (k. 42).

B. K. w chwili czynu miał 34 lata. Jest kawalerem. Ma jedno dziecko. Na jego utrzymaniu pozostaje jego narzeczona i dziecko. Zatrudniony jest w (...) Sp. z o.o. w W. w dziale marketingu, z tytułu czego osiąga miesięczny dochód w wysokości 5000 zł. B. K. jest osobą niekaraną (dane osobowo-poznawcze k. 26, protokół rozprawy na CD k. 54, notatka urzędowa k. 22).

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie, wyrokiem nakazowym z dnia 25 maja 2015 roku (sygn. akt XI W 2913/15) skazał obwinionego za zarzucany czyn, z tym że za miejsce jego popełnienia ustalił wskazane przez oskarżyciela publicznego miejsce zamieszkania obwinionego i wymierzył mu karę grzywny w wysokości 500 złotych oraz zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 100 złotych (k. 28).

Sprzeciw od tego wyroku, w ustawowym terminie złożył B. K. wskazując, że nie dopuścił się zarzucanego mu czynu, ponieważ nie był w dniu wskazanym w zarzucie ani w siedzibie Straży Miejskiej ani we wskazanym przez oskarżyciela publicznego miejscu zamieszkania, a po tak długim czasie nie pamięta, komu powierzył pojazd do kierowania w tym dniu (k. 32).

Przed Sądem, obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu (protokół rozprawy na CD k. 54). Wyjaśnił, że po takim czasie nie był w stanie pamiętać, kto prowadził ten pojazd we wskazanym w zarzucie dniu, nie wiedział też, czy to on prowadził pojazd w chwili zdarzenia. Samochodu używał również jego brat bez jego woli, a także jego ojciec. Nie było go w Straży Miejskiej, w związku z tym nie mógł wskazać w jej siedzibie komu powierzył pojazd do kierowania, skoro go tam nie było. Zarzut miał miejsce w czasie, kiedy mieszkał z bratem w jednym mieszkaniu, często zostawiał kluczyki w szafie i zdarzało się, że jego brat po prostu brał ten samochód. Obwiniony wskazał, że to był samochód służbowy. Obwiniony potwierdził, że odebrał okazane mu wezwanie do wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania. Samochód w firmie był przydzielony do niego i dlatego firma wskazała go jako użytkownika pojazdu. Obwiniony nie potrafił wskazać, czy pojazd został mu przekazany na protokół zdawczo-odbiorczy, a także, czy z samochodu według zasad firmy mogły korzystać osoby postronne. W chwili wezwania go do wskazania komu powierzył do kierowania pojazd, nie miał wiedzy kto jechał pojazdem. Nie zawsze miał wiedzę, kto jeździł samochodem, ponieważ samochodu korzystał również jego brat oraz ojciec. Obwiniony wyjaśnił również, że z tego co się orientuje, w firmie nie mógł używać samochodu członkom rodziny, niemniej jednak nie słyszał, aby ktoś w firmie jakieś konsekwencje z tego tytułu ponosił.

Sąd zważył co następuje:

Sąd w całości dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego (protokół rozprawy na CD k. 54). W ocenie Sądu nie było w sprawie innych dowodów, które mogłyby je podważyć. Wyjaśnienia te należało uznać także za logiczne. Obwiniony wskazał w nich sposób korzystania ze służbowego samochodu w ramach firmy zaznaczając, że samochód był do niego przypisany, niemniej jednak korzystali z niego faktycznie, wbrew obowiązującym zasadom w firmie, także jego brat i ojciec. Zdarzało się także, że jego brat korzystał z tego samochodu bez jego wiedzy i woli. Obwiniony mimo łamania zasad korzystania z pojazdu firmowego nie ponosił z tego tytułu żadnych konsekwencji, w związku z czym nie sposób jest kwestionować jego wyjaśnień, że samochodem jeździli również inni członkowie jego rodziny.

Sąd uznał również za wiarygodne dowody w postaci dokumentów: notatek urzędowych (k. 1-3, k. 21, k. 22), wezwań (k. 4, k. 7, k. 10), zwrotnych potwierdzeń odbioru (k. 5, k. 8, k. 11), informacji (k. 6, k. 9), pisma obwinionego (k. 19) oraz dokumentacji zdjęciowej na CD (k. 42). W ocenie Sądu brak było podstaw do podważania wiarygodności tych dowodów, a strony nie podważały ich autentyczności oraz informacji w nich zawartych.

Sąd po dokonaniu analizy materiału dowodowego, uznał że B. K. nie można przypisać winy co do popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. W tym miejscu podkreślić należy, że w chwili wykroczenia polegającego na przekroczeniu dozwolonej prędkości, był on użytkownikiem pojazdu, a wezwanie do niego kierowane o wskazanie osoby, której powierzył pojazd do kierowania było skuteczne. Art. 96 § 3 kw stanowi, iż karze grzywny podlega, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Z kolei zgodnie z art. 129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, Straż Miejska jest uprawniona do żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Natomiast zgodnie z art. 78 ust. 4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobą, czemu nie mógł zapobiec. Na marginesie należy w tym miejscu podnieść, że nawet jeżeli brat obwinionego używał samochodu wbrew jego woli i wiedzy, to nie był on nieznaną osobą i obwiniony wiedział, kto mógł korzystać z pojazdu, bo przecież poza ojcem obwinionego i samym obwinionym tylko brat obwinionego kierował tym samochodem. W takim przypadku obwiniony zobowiązany byłby do wskazania również swojego brata jako osoby, która korzystała z jego pojazdu wbrew jego wiedzy i woli. Możliwość uchylenia się od wskazania komu powierzył się pojazd do kierowania powstawać może w przypadku, np. kradzieży samochodu, czy oddania go do warsztatu celem naprawy, a nie w takim przypadku jak w sprawie niniejszej. Wracając do kwestii zawinienia przy wykroczeniu z art. 96 § 3 kw zaznaczyć należy, że osoba wezwana do wskazania komu powierzyła pojazd musi mieć realną możliwość wywiązania się z ciążącego na nim obowiązku. Jednym z aspektów tej możliwości jest zwrócenie się przez uprawniony organ z takim żądaniem w czasie, który daje osobie wezwanej rzeczywistą możliwość wywiązania się z obowiązku. W ocenie Sądu, oczywiście biorąc pod uwagę okoliczności konkretnej sprawy, może wystąpić taka sytuacja, że osoba wezwana nie będzie ponosiła winy nawet nieumyślnej za niewskazanie komu powierzyła pojazd do kierowania, gdy organ uprawniony wystąpi z żądaniem po upływie zbyt długiego czasu od chwili zaistnienia pierwotnego wykroczenia, które było podstawą wystąpienia z takim wezwaniem. Nie można bowiem żądać po dłuższym czasie, aby osoba wezwana mogła pamiętać lub miała obowiązek pamiętać, kto w tym konkretnym dniu był kierującym pojazdem, którego jest posiadaczem bądź właścicielem. Ewentualność taka może w ocenie Sądu zaistnieć, gdy z samochodu korzysta wiele osób, a nie jedynie sam obwiniony. Mając na względzie zasady doświadczenia życiowego, zakładając, że z pojazdu korzysta kilka osób w sposób niedokumentowany lub niekontrolowany szczegółowo inaczej, realnym terminem, aby przeciętna osoba mogła rzeczywiście wiedzieć bądź ustalić, kto kierował pojazdem, a co za tym idzie, można było przypisać jej winę za niewskazanie osoby, której powierzono pojazd, jest w ocenie Sądu termin około 2 miesięcy od zaistnienia pierwotnego wykroczenia, będącego podstawą wezwania. Po upływie tego terminu, oczywiście w okolicznościach konkretnej sprawy, usprawiedliwionym ze względu na charakterystykę ludzkiej pamięci jest brak możliwości rzeczywistego ustalenia osoby prowadzącej w tym czasie pojazd, w szczególności w sytuacji, gdy zobowiązany do udzielenia odpowiedzi nie miał żadnej świadomości pierwotnego wykroczenia. W takich więc okolicznościach, aby osobie zobowiązanej można było przypisać winę za wykroczenie z art. 96 § 3 kw, powinna być ona wezwana w terminie pozwalającym na realną i praktyczną możliwość wywiązania się

z obowiązku wskazania komu powierzył się pojazd do kierowania. Zdaniem Sądu terminem takim jest termin około 2 miesięcy od daty zdarzenia, w związku z którym wezwano osobę zobowiązaną do wskazania komu powierzyła pojazd.

Przenosząc te uwagi na grunt niniejszej sprawy podnieść należy, iż w sprawie z samochodu korzystały 3 osoby. Wystąpienie więc do obwinionego z żądaniem wskazania komu powierzył pojazd do kierowania po upływie niemal 8 miesięcy od pierwotnej daty wykroczenia będącego podstawą tego wezwania, spowodowało to, że obwinionemu nie sposób było przypisać winę za zarzucane mu wykroczenie. Okoliczności niniejszej sprawy wskazują bowiem, że nie miał on rzeczywistej możliwości wywiązać się z nałożonego na niego obowiązku. Stąd nie można było pociągać go do odpowiedzialności o charakterze represyjnym, albowiem wykroczeniem jest tylko czyn zawiniony przez sprawcę. Mając to na względzie Sąd uniewinnił obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Sąd, na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 616 § 1 pkt 2 kpk, uwzględniając wniosek obrońcy obwinionego, zasądził na rzecz obwinionego od Skarbu Państwa kwotę 180 złotych tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem obrońcy w sprawie. W ocenie Sądu zasadnym było zasądzenie na rzecz obwinionego tych kosztów w stawce minimalnej.

Sąd kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa, bowiem zgodnie z art. 118 § 2 kpw, w razie uniewinnienia obwinionego w sprawie, w której wniosek złożył oskarżyciel publiczny, koszty postępowania ponosi Skarb Państwa.